

Ryszard Michalak

"Kościół Ewangelicko-Methodystyczny w Polsce", Janusz Borowiak, Warszawa 1999 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 97-100

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

uczczenia tego jubileuszu także na łamach „Rocznika”. Jacek Pączkowski zamieścił krótki zarys pracy kapłańskiej i obywatelskiej, a także działalności naukowej jubilata. W ramach „Kroniki” zamieszczono ponadto sprawozdanie z działalności Centrum Sztuki Galeria EL za lata 1999—2001, Elbląskiego Towarzystwa Kulturalnego za rok 2001, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Elblągu za lata 1998—2001, Biblioteki Pedagogicznej w Elblągu za lata 1998—2000 oraz Biblioteki Elbląskiej za lata 1999—2001 i elbląskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego za lata 1999—2001. Stałą pozycją czasopisma (i bardzo istotną) jest opracowana przez Krystynę Greczycho bibliografia prac dotyczących historii Elbląga i okolic. Bibliografia zawiera ponad sto pięćdziesiąt pozycji z lat 2000—2001 (z uzupełnieniami).

Zawartość 18. tomu „Rocznika Elbląskiego” jest, jak wynika z powyższego przeglądu, bardzo różnorodna tak pod względem chronologicznym, jak i poruszanej problematyki. Każdy czytelnik zainteresowany dziejami tego regionu z pewnością znajdzie w „Roczniku” wiele ciekawych i inspirujących informacji.

Barbara Klasa

Janusz Borowiak, Kościół Ewangelicko-Metodystyczny w Polsce, AJCOMP Andrzej E. Januszko, Warszawa 1999, ss. 168.

Książka Janusza Borowiaka jest pierwszym tak obszernym ujęciem problematyki związanej z dziejami polskiego metodyzmu. Podstawą książki jest praca magisterska autora obroniona w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Na całość dzieła składa się wstęp, siedem rozdziałów oraz zakończenie. Opracowanie ma układ chronologiczny. Rozpoczyna je prezentacja źródeł metodyzmu, a dalej przedstawienie rozwoju i położenia metodystów na ziemiach polskich: w czasie zaborów, w II Rzeczypospolitej (w osobnym rozdziale autor przedstawił zasady regulacji prawnej Kościołów w świetle Konstytucji marcowej), w latach II wojny światowej, w PRL i w III Rzeczypospolitej. W sumie — biorąc pod uwagę podrozdziały — przedstawił J. Borowiak aż czterdzieści pięć problemów. Zgodzić się można zatem ze stwierdzeniem autora przedmowy do książki, prof. Michałem Pietrzakiem, że monografia ta „przekracza — pod wieloma względami wymagania stawiane rozprawom wieńczącym studia magisterskie” (s. 3). Jednocześnie jednak trzeba pamiętać, że dzieło przestaje być „zwykłą” pracą magisterską po tym, jak ukazuje się drukiem i trafia do obiegu naukowego jako opracowanie mające mieć w ambicjach twórcy — tak jak w omawianym przypadku — charakter monografii.

Książka ma zły tytuł. Zły, gdyż nie w pełni odpowiada treści. Jak zauważył inny recenzent tej rozprawy, T. J. Zieliński, tytułowi książki brakuje „podtytułu w rodzaju Studium prawnowyznaniowe”¹. W książce dominują bowiem kwestie prawne dotyczące polskich metodystów. Ze sprawami tymi autor radzi sobie przyzwoicie. W efekcie położenie prawne metodystów na ziemiach polskich i w Polsce zostało zaprezentowane rzetelnie i dokładnie. Nie budzi zastrzeżeń również przedstawienie działalności metodystów na polu religijnym, oświatowym, wydawniczym, charytatywnym czy też ekumenicznym². Inaczej ma się rzecz z podjętą przez J. Borowiaka próbą przedstawienia relacji

1 T. J. Zieliński, *Metodystyczna autoprezentacja*, Myśl Protestancka, 2000, s. 86.

2 W tej ostatniej kwestii mógł jednakże autor uwzględnić liczne prace Kazimierza Urbana, *Polska Rada Ekumeniczna*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Studia Religiologica, 1986, z. 16; *Chrześcijańska*

państwo — Kościół Metodystyczny. O ile w przypadku ukazania wspomnianych relacji zachodzących w okresie międzywojennym autor wywiązał się z zadania poprawnie (m.in. dzięki oparciu tego podrozdziału na aktach pochodzących z zespołu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w zasobach Archiwum Akt Nowych w Warszawie), to nie można tego powiedzieć o dobie PRL. W tym drugim przypadku autor oparł się wyłącznie na archiwalnych numerach „Pielgrzyma Polskiego”, pomijając dokumenty zgromadzone w AAN. We wstępie do książki J. Borowiak tłumaczy się niemożliwością dotarcia do akt byłego Urzędu do Spraw Wyznań (nieporozumieniem jest więc umieszczenie tego zespołu w bibliografii; w tym kontekście groteskowo też brzmi uwaga autora o „obfитоści materiału”). Nie wiadomo zatem, skąd autor wie, czy dane dokumenty znajdują się pośród materiałów UdSW (s. 74). Tymczasem od 1998 r. akta te są dostępne dla badaczy właśnie w AAN. Bez żadnych przeszkód mógł też autor sięgnąć do zespołów Ministerstwa Administracji Publicznej oraz Ministerstwa Ziemi Odzyskanych. Nie czyniąc tego, nie mógł autor ukazać podstawowych — w kontekście relacji państwo — Kościół Metodystyczny — problemów zachodzących wewnątrz Kościoła Metodystycznego. Jedynie zdawkowo wspomina autor o konflikcie pomiędzy duchowymi metodystycznymi zorganizowanymi w dwóch wrogich względem siebie formacjach, tj. w ugrupowaniu „komitetowców” i „pastorów demokratów”. Popemnia przy tym błąd, wymieniając ks. Józefa Szczepkowskiego wśród „pastorów demokratów” (s. 89), podczas gdy był to zdecydowany antagonista ks. Lubeckiego, ks. Benedyktowicza czy innych zwolenników „władzy ludowej”.

Nie sięgając do zasobów archiwów państwowych szczebla regionalnego (Archiwum Państwowe w Olsztynie), nie mógł też J. Borowiak przedstawić dostatecznie jasno kwestii rywalizacji pomiędzy Kościołem Metodystycznym a Kościołem Ewangelicko-Augsburskim na Mazurach. I w tym przypadku autor mógł (a w zasadzie powinien) wykorzystać opracowania Kazimierza Urbana³. Wskazując na braki w bibliografii, nie sposób nie wspomnieć autorowi i tego, że zignorował pracę magisterską Wincentego Winniczka⁴, powstałą na tej samej uczelni, którą ukończył autor. Do pracy tej bez przeszkód można dotrzeć w Bibliotece Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Szkoda również i tego, że autor nie sięgnął do dorobku ks. bp. Edwarda Puśleckiego. Opracowanie pt. *Działalność Kościoła Metodystycznego w PRL na Mazurach w latach 1945—1985* (Olsztyn 1985, mps) jest, jak sądzę, znane w środowisku metodystycznym, z którego wywodzi się autor.

Nieprawdziwe jest stwierdzenie J. Borowiaka o tym, że pięciu duchownych metodystycznych było w 1945 r. jedynymi polskimi duchowymi protestanckimi na Mazurach (s. 63). Przynajmniej od czerwca 1945 r. funkcję pełnomocnika Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Okręgu Mazurskim pełnił ks. Ewald Lodwich-Ledwa.

Rada Ekumeniczna w Polsce 1945—1950 (z historii i aktywności społecznej), Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie, 1988, nr 250; *Tendencje ekumeniczno-łącznościowe w Polsce 1945—1990 (zarys problematyki)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Studia Religiołoga, 1994, z. 27.

3 K. Urban, *Mniejszości wyznaniowe a procesy repolonizacyjno-integracyjne ludności mazurskiej po II wojnie światowej*, Zapiski Historyczne, 1983, z. 4; idem, *Z zagadnień polityki wyznaniowej władz PRL wobec „kwestii mazurskiej” w początkach lat pięćdziesiątych*, Zapiski Historyczne, 1995, z. 1.

4 W. Winniczek, *Kościół Metodystyczny w Polsce w latach 1920—1939*, Warszawa 1962 (mps pracy magisterskiej ChAT, sygn. 15826).

Od sierpnia 1945 r. funkcjonowała też uznana przez pełnomocnika rządu J. Prawina Rada Kościoła Ewangelickiego w Okręgu Mazurskim z ks. Janem Szczechem na czele⁵.

Wiele wątpliwości może też budzić zdanie: „W przeciwieństwie do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, tradycyjnie pobierającego od swych wyznawców składki miesięczne, Kościół Metodystyczny nie tylko nie pobierał żadnych opłat od wyznawców, ale udzielał im, dzięki zagranicznej pomocy charytatywnej, pomocy materialnej” (s. 64). Jak w związku z tym ocenić należy akcję pomocy Konsystorza luteranckiego na Mazurach we współpracy z luteranami z zagranicy?⁶ Pytanie to oczywiście retoryczne.

Wątpliwości można zgłosić też do konstrukcji tabeli III (s. 65), gdzie dane kwantytatywne prezentowane są dla lat 1947/48, 1956 i 1965—1988. Dlaczego tylko dla tego ostatniego przedziału uznał autor za stosowne podawać statystykę rok po roku? Dane dotyczące Kościoła Metodystycznego dla lat 1947—1965 występują również w literaturze przedmiotu. Dane na 1952 r. dokumentują przy tym największą w całej historii liczbę wyznawców Kościoła Metodystycznego w Polsce⁷.

Mało poważnie brzmi stwierdzenie autora: że „fakt, że Kościół ten [tj. Kościół Metodystyczny — R. M.] uzyskał legalizację w okresie okupacji, był zapewne poważnym argumentem za jego ustawową legalizacją w Polsce Ludowej, gdyż nowa władza po prostu nie mogła traktować ten Kościół [sic!] gorzej od okupanta. Jednak był to argument traktowany dyskretnie i w ogóle nie był wymieniony w opisaney niżej dyskusji w dniu 3 stycznia 1946 r. w Krajowej Radzie Narodowej” (s. 69). Prawda jest tymczasem zupełnie inna. Przykład baptystów (znany J. Borowiakowi) pokazuje, że uznanie (czy nawet tolerowanie) Kościoła (związku wyznaniowego) przez niemieckiego okupanta stawiało pod znakiem zapytania dalszą działalność takiego podmiotu w „Polsce Ludowej” — z pewnością też opóźniło jego legalizację⁸. Powodów prawnego uznania Kościoła Metodystycznego należy raczej upatrywać w ofensywnej — względem władz polskich — polityce zwierzchników Kościoła Metodystycznego. Poza tym, że odwoływano się do wspólnoty wyznaniowej z „wielkimi tego świata”⁹, co podkreśla J. Borowiak, to postawiono swego rodzaju ultimatum: „Oczekujemy na szybkie uregulowanie naszych praw [tj. prawne uznanie Kościoła i przyznanie mu licznych budynków sakralnych — R. M.], nie chcemy bowiem sięgać do poparcia naszych Braci w Ameryce i Wielkiej Brytanii, a w szczególności do naszego Brata — Prezydenta Trumana — choć obawiamy

⁵ Por. R. Michalak, *Kościół protestancki wobec kwestii repolonizacji ludności rodzimej Warmii i Mazur w latach 1945—1956*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1999, nr 3, ss. 366—368.

⁶ Zob. *Pomoc Kościoła Luterskiego w Ameryce*, Strażnica Ewangeliczna, 1946, nr 1, s. 14; *Czy wiesz już o tym, że...*, Strażnica Ewangeliczna, 1946, nr 3, s. 16; *Ewangelicy Szwecji niosą pomoc Mazurom*, Strażnica Ewangeliczna, 1947, nr 2, ss. 11—12, 15—16; J. Bohucki, *Szwedzka akcja pomocy Mazurom*, Strażnica Ewangeliczna, 1947, nr 22, ss. 2—3; *Nowy program pracy dla Kościelnej Pomocy Mazurom (Kyrliga Masurienhjälp)*, Strażnica Ewangeliczna, 1948, nr 4, s. 6; *Nowe formy pomocy szwedzkiej dla naszego Kościoła*, Strażnica Ewangeliczna, 1948, nr 5, s. 14; V. Almgren, *Rzut oka na rok pracy na Mazurach*, Strażnica Ewangeliczna, 1948, nr 17, ss. 12—15 (przedruk z *Lutherhjälp*, 1948, nr 42); D. Cederberg, *Z działalności charytatywnej w Polsce*, Strażnica Ewangeliczna, 1948, nr 17, s. 19.

⁷ K. Urban, *Mniejszości religijne w Polsce 1945—1991 (Zarys statystyczny)*, Kraków 1994, tab. nr 15, s. 44.

⁸ Zob. AAN, MAP, sygn. 1071, k. 35, Pismo Biura Konsultantów MAP do Departamentu Wyznaniowego MAP, Warszawa 30 I 1946 r.; H. R. Tomaszewski, *Wyznania typu ewangelicko-baptystycznego wchodzące w skład Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego w latach 1945—1956*, Warszawa 1991, s. 48.

⁹ W gronie tym wymienieni zostali: prezydenci Stanów Zjednoczonych Roosevelt (z małżonką) i Truman (ten w rzeczywistości był baptystą), kierownictwo brytyjskiej Labour Party i Czang-Kai-Szek — świecki kaznodzieja metodystyczny, por. AAN, MAP, sygn. 1062, k. 20, Pismo Polskiego Kościoła Metodystycznego w RP do Obywatela Ministra Administracji Publicznej, Warszawa 24 VIII 1945 r.

się [ze], o ile ten stan potrwa dłużej, to oni o naszych krzywdach się dowiedzą”¹⁰. W miesiąc po tym oświadczeniu Prezydium Rady Ministrów przyznało Kościołowi Metodystycznemu pełne prawa wyznaniowe¹¹ i raczej z tym oświadczeniem — a nie sytuacją w latach okupacji — należy kojarzyć wyjątkowo silną pozycję Kościoła Metodystycznego w Polsce w pierwszych powojennych latach.

Razi w książce J. Borowiaka ucieczka od dokumentowania w przypisach opisywanych faktów czy sytuacji. Tymczasem monografię powinna cechować m.in. jasność co do źródeł danych stwierdzeń. Z drugiej strony J. Borowiak zdradził jednak nieprzeciętne predyspozycje do pracy naukowej. I chociaż recenzowane tu dzieło jest raczej próbą monografii niż monografią, to wszystko wskazuje na to, że — po rzetelnym zgłębieniu źródeł i zapoznaniu się z całą literaturą przedmiotu — to właśnie J. Borowiak może napisać w pełni wartościową monografię metodyzmu polskiego.

Ryszard Michalak

Ryszard Michalak, *Kościół protestancki i władze partyjno-państwowe w Polsce (1945—1956)*, Wydawnictwo Naukowe SEMPER, Warszawa 2002, ss. 364.

Pod koniec 2002 r. czytelnicy otrzymali kolejną interesującą monografię poświęconą relacjom Kościołów protestanckich z władzą komunistyczną. Dotychczas na Warmii i Mazurach ukazały się aż trzy książki poświęcone tej problematyce: *Ewangelicy na Warmii i Mazurach. Dzieje i współczesność*, pod red. Erwina Kruka (Mazurskie Towarzystwo Ewangelickie, Olsztyn 2001) i także Erwina Kruka *Ewangelicy w Olsztynie. Z dziejów parafii w latach 1772—2002* oraz Jacka Macieja Wojtkowskiego *Świątynie ewangelickie przekazane katolikom na Warmii i Mazurach w latach 1972—1992* (Kuria Metropolitalna Archidiecezji Warmińskiej, Olsztyn 2002). W skierowanych do czytelnika słowach od autora czytamy m.in.: „Nadrzędnym celem tej książki jest ukazanie sytuacji Kościołów protestanckich w realiach polityki wyznaniowej przyjętej przez władze partyjno-państwowe w latach 1945—1956”. Problematyka ta tym bardziej zasługuje na przybliżenie, gdyż charakterystyczne dla większości prac z zakresu polityki wyznaniowej powstałych po 1989 r. jest to, że ich autorzy skupiali się głównie na relacjach: państwo — Kościół Rzymskokatolicki, niemal całkowicie pomijając zagadnienia na szczeblu: władza a wyznania nierzyskokatolickie. Aspekt ten nabiera szczególnego znaczenia w dobie ekumenizmu, który stał się już dobrem wspólnym wszystkich nurtów chrześcijaństwa.

Spośród wszystkich Kościołów nierzyskokatolickich, zrzeszonych dziś w Polskiej Radzie Ekumenicznej, najwięcej miejsca w swej książce poświęcił Michalak Kościołowi Ewangelicko-Augsburskiemu oraz Kościołowi Metodystycznemu. Oba te Kościoły w latach 1945—1956 należały, a trzeba dodać, że należą i do dziś, do najaktywniejszych w rozwoju życia religijnego.

Podstawę źródłową recenzowanej publikacji stanowią przede wszystkim materiały archiwalne zgromadzone w centralnych i wojewódzkich archiwach państwowych. Olbrzymią rolę w pracy Michalaka odegrały również pamiętniki, odpisy dokumentów

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Zob. DzU RP 1945 z 16X, poz. 259.